

POSTANOWIENIE

Dnia 24 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Danuta Silska

Sędziowie: SSO Anna Kulczewska-Garcia

SSO Marcin Miczke (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2014 r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy ze skargi **J. M. (1)**

przy uczestnictwie **Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Rejonowego w Ś. W.**

na przewlekłość postępowania sądowego w sprawie z wniosku E. P. przy uczestnictwie M. P., R. M. i J. M. (1) o dział spadku, prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Ś. W. pod sygn. akt I Ns (...)

postanawia

- 1. stwierdzić przewlekłość postępowania sądowego w sprawie z wniosku E. P. przy uczestnictwie M. P., R. M. i J. M. (1) o dział spadku prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Ś. W. pod sygn. akt I Ns (...);**
- 2. przyznać skarżącemu J. M. (1) od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ś. W. sumę pieniężną 2.000 (dwa tysiące) zł, a w pozostałej części żądanie przyznania sumy pieniężnej oddalić;**
- 3. nakazać Sądowi Rejonowemu w Ś. W. zwrócenie skarżącemu wniesionej opłaty od skargi w kwocie 100 (sto) zł.**

SSO A. Kulczewska -Garcia SSO D. Silska SSO M. Miczke

UZASADNIENIE

W dniu 14.4.2014 r. wpłynęła do Sądu Okręgowego w Poznaniu skarga J. M. (1) na naruszenie jego prawa do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Skarżący wniósł w niej o stwierdzenie przewlekłości postępowania sądowego w sprawie I Ns (...) Sądu Rejonowego w Ś. W., zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego sumy pieniężnej 7.000 zł oraz zwrot opłaty od skargi.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, że postępowanie o sygn. akt I Ns (...) zostało wszczęte 2.9.2008 r., zatem trwa już 5,5 roku i do dnia wniesienia skargi nie zostało jeszcze zakończone. Zarzucił, że terminy rozpraw wyznaczonych w sprawie są odległe, wiele spośród przeprowadzanych dowodów jest zbędnych dla rozstrzygnięcia, a Sąd Rejonowy nie podejmuje działań w celu ich koncentracji oraz zsyntetyzowania. Wytknął, że na przedostatniej rozprawie Sąd Rejonowy postanowił przeprowadzić dowód z kolejnej, czwartej już opinii biegłego w celu oszacowania nieruchomości, mimo, że na tej rozprawie obecny był biegły, który ocenił już wartość nieruchomości i nie było przeszkód, by na tym posiedzeniu zadać rzeczoznawcy pytania, które ma wyjaśnić kolejna ekspertyza. Skarżący podkreślił, że na kolejnej rozprawie 2.4.2014 r. nie zapadło merytoryczne rozstrzygnięcie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący przebieg postępowania, którego dotyczy skarga, w istotnym dla jej rozpoznania zakresie:

W dniu 2.9.2008 r. wpłynął do Sądu Rejonowego w Ś.W.. wniosek E. P.o stwierdzenie nabycia spadku i dział spadku po zmarłej S. M..

Pierwszy termin rozprawy został wyznaczony na 30.1.2009 r. (k. 16). Na rozprawie tej Sąd odebrał od uczestników stanowiska w sprawie oraz zapewnienie spadkowe od wnioskodawczynie, przeprowadził dowód z przesłuchania wnioskodawczynie i uczestników na okoliczność składu spadku, jego wartości i sposobu podziału (k. 25-27).

Kolejna rozprawa odbyła się 13.3.2009 r. Sąd postanowił na niej przeprowadzić dowód z opinii biegłego z dziedziny geodezji w celu ustalenia, czy możliwy jest podział fizyczny nieruchomości położonej w D., zapisanej w KW (...)Sądu Rejonowego w Ś.W.. na dwie działki zgodnie z propozycją podziału wskazaną przez uczestników (na działkę zabudowaną domem mieszkalnym i niezabudowaną) oraz sporządzenia projektu podziału opisanej nieruchomości, jeśli jest możliwy jej podział fizyczny, oraz ogłosił postanowienie częściowe o stwierdzeniu nabycia spadku. Przewodniczący polecił też ustalić z biegłymi z dziedziny geodezji, którzy z nich podejmie się sporządzenia opinii i w jakim terminie (k. 35-38).

W dniu 24.3.2009 r. pracownik sekretariatu ustalił, że sporządzenia opinii podejmie się biegły J. A. (1) (w terminie 4 miesięcy).

Zarządzeniem z 6.4.2009 r. przewodniczący stwierdził prawomocność postanowienia z 13.3.2009 r. i polecił przesłać akta biegłemu sądowemu z dziedziny geodezji w celu sporządzenia opinii jak w punkcie 3 postanowienia wydanego na rozprawie 13.3.2009 r. w terminie do 10.7.2009 r. (k. 39).

W dniu 1.7.2009 r. wpłynęło pismo biegłego zawiadamiające o wyznaczonym na 16.7.2009 r. terminie oględzin nieruchomości.

Zarządzeniem z 8.7.2009 r. przewodniczący polecił przedłożyć akta po 20.7.2009 r. lub z pismem lub z opinią.

Zarządzeniem z 7.9.2009 r. przewodniczący nakazał monitować biegłego o przedłożenie opinii w terminie 10 dni pod rygorem ukarania grzywną, polecając przedłożyć akta za 14 dni albo z opinią lub pismem (k. 44).

W dniu 17.9.2009 r. biegły przekazał opracowanie obejmujące opinię w sprawie (k. 47-49).

Zarządzeniem z 12.11.2009 r. przewodniczący polecił doręczyć odpis opinii wnioskodawczynie i uczestnikom, zobowiązując ich do podania, czy opinię kwestionują i czy domagają się wezwania biegłego na rozprawę celem przesłuchania w terminie 14 dni, pod rygorem przyjęcia, że opinii nie kwestionują i nie wnoszą o wezwania biegłego na rozprawę. Polecił też przedłożyć akta referendarzowi celem rozpoznania wniosku biegłego o przyznanie wynagrodzenia, a następnie przedłożyć akta po prawomocnym rozpoznaniu wniosku o przyznanie wynagrodzenia (k. 50).

Uczestnicy R. M. i M. P. oraz wnioskodawczynie zakwestionowali treść opinii w części dotyczącej wstępnego projektu podziału, domagając się wezwania biegłego na rozprawę (k. 63-66, 70). Ostatnie z pism odnoszących się do opinii biegłego wpłynęło 9.12.2009 r.

Zarządzeniem z 22.1.2010 r. przewodniczący wyznaczył termin rozprawy na 26.3.2010 r. Na rozprawie w tym dniu Sąd przesłuchał biegłego, który stwierdził, że nie ma przeszkód do wykonania ostatecznego projektu podziału zaopatrzonego w pieczęć geodezyjną. Wyjaśnił, że nie sporządził ostatecznego projektu podziału, ponieważ chciał uzyskać wcześniejszą akceptację stron. Sąd wydał postanowienie o przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego z dziedziny geodezji i wyceny nieruchomości w celu sporządzenia trzech wariantów projektu podziału nieruchomości, uwzględniających propozycje wnioskodawczynie i uczestników i ustalenia wartości poszczególnych działek powstałych w wyniku podziału określonych powyżej oraz wartości działek wskazanych we wstępnym projekcie podziału z opinii biegłego z 14.9.2009 r. przy czym biegły winien ustalić wartość według stanu na dzień 24.11.2005 r., a cen obecnych.

Sąd zobowiązał wnioskodawczynię i uczestników do uiszczenia zaliczki na poczet opinii w terminie 14 dni (k. 73, 86-89).

Akta wysłano biegłemu J. A. 8.4.2010 r. z zaznaczeniem, że opinia winna zostać sporządzona w terminie 3 miesięcy.

23.8.2010 r. sekretarz sądowy skierował do biegłego monit o zwrot akt wraz z opinią. Monit został doręczony 1.9.2010 r.

W dniu 10.9.2010 r. wpłynęło pismo wnioskodawczyni, w którym cofnęła wniosek w zakresie działu spadku po zmarłej S. M., podtrzymując wniosek o stwierdzenie nabycia spadku, a to z uwagi na istnienie zgody wnioskodawczyni i uczestników co do dokonania umownego działu spadku (k. 107).

W dniu 17.9.2010 r. wpłynęło pismo biegłego, w którym poinformował, że jest nadal w trakcie prac kameralnych związanych z opracowaniem operatu geodezyjnego, a dodatkowe pomiary terenowe związane ze sporządzeniem ostatecznego projektu podziału nieruchomości przeprowadził w dniu 31.7.2010 r., operat planuje przekazać do (...) w (...)9.2010 r. Biegły wniósł o przedłużenie terminu wykonania opinii do 30.9.2010 r. (k. 110).

Zarządzeniem z 1.10.2010 r. przewodniczący przedłużył biegłemu termin do 15.10.2010 r. (k. 113). W dniu 7.10.2010 r. biegły przekazał projekt podziału nieruchomości oraz poświadczenie złożenia projektu w (...) w P. (k. 114-116), a następnie 20.10.2010 r. przekazał projekt podziału z poświadczeniem przyjęcia do zasobu geodezyjnego oraz rachunek (k. 119-121).

W dniu 17.10.2010 r. przewodniczący polecił doręczyć odpis opinii wnioskodawczyni i uczestnikom postępowania zobowiązując do podania, czy opinię kwestionują i czy domagają się wezwania biegłego na rozprawę - w terminie 14 dni pod rygorem przyjęcia, że opinii nie kwestionują. Polecił też doręczyć uczestnikom pismo z cofnięciem wniosku o dział spadku zobowiązując do podania, czy wyrażają zgodę na cofnięcie wniosku o dział spadku - w terminie 14 dni pod rygorem uznania, iż wyrażają zgodę na cofnięcie. Przewodniczący polecił też przedłożyć akta referendarzowi celem rozpoznania wniosku biegłego o przyznanie wynagrodzenia. Postanowienie w tym przedmiocie referendarz wydał 6.12.2010 r. (k. 123 i 135).

Pismem, które wpłynęło 19.11.2010 r., M. P. nie wyraziła zgody na cofnięcie wniosku o dział spadku i zakwestionowała plan podziału, domagając się wezwania biegłego na rozprawę (k. 137).

Zarządzeniem z 10.1.2011 r. przewodniczący polecił wezwać biegłego do podania, dlaczego nie została sporządzona opinia jak w zleceniu z 8.4.2010 r., tj. zgodnie z postanowieniem z 26.3.2010 r. - w terminie 7 dni oraz polecił wezwać uczestniczkę do przedłożenia odpisów jej pisma z 17.11.2010 r. pod rygorem zwrotu (k. 145).

W dniu 20.1.2011 r. wpłynęło pismo biegłego, w którym poinformował, że nie posiada kopii postanowienia z 26.3.2010 r., a ostateczny projekt podziału nieruchomości sporządził wyłącznie przy uwzględnieniu wniosków stron obecnych na oględzinach w dniu 16.7.2009 r. Biegły wniósł też o przesłanie kopii postanowienia celem sporządzenia dodatkowych opracowań geodezyjnych i uzupełnienia opinii zasadniczej (k. 150).

Zarządzeniem z 8.2.2011 r. przewodniczący polecił przesłać akta biegłemu celem sporządzenia opinii jak w postanowieniu z 26.3.2010 r. w terminie 1 miesiąca (k. 153). Zarządzenie to zostało wykonane 22.2.2011 r.

W dniu 28.4.2011 r. pracownik sekretariatu skierował do biegłego monit o zwrot akt wraz z opinią z uwagi na upływ terminu do wykonania ekspertyzy.

W dniu 2.5.2011 r. sekretarz sądowy zwrócił się do biegłego telefonicznie o zwrot akt wraz z opinią oraz poinformował, że w przypadku niezwrócenia akt Sąd wymierzy biegłemu grzywnę. Poinformował też o skierowaniu do biegłego pisemnego monitu (k. 163).

W dniu 11.5.2011 r. wpłynęło pismo biegłego, w którym powiadomił, że ze względu na duże obciążenie czasowe przy opracowaniu innych opinii nie jest w stanie wykonać zleconego opracowania w terminie 1 miesiąca. Wskazał, że oględziny nieruchomości wyznaczył dopiero na 9.6.2011 r. i uwzględniając pracochłonność zleconych czynności domagał się przedłużenia terminu do 30.6.2011 r. (k. 164).

Postanowieniem z 30.5.2011 r. Sąd skazał biegłego sądowego J. A. (1) na grzywnę w kwocie 1.000 zł za nieusprawiedliwione opóźnienie złożenia opinii (k. 167).

W dniu 21.6.2011 r. biegły złożył zażalenie na powyższe postanowienie. Zarządzeniem z 22.6.2011 r. wezwano biegłego o uiszczenie opłaty od zażalenia.

W dniu 27.6.2011 r. wpłynęło opracowanie sporządzone przez biegłego J. A..

Z notatki z 14.7.2011 r. wynika, że od 24.6.2011 r. do 13.7.2011 r. sędzia sprawozdawca korzystał z urlopu wypoczynkowego (k. 186).

Zarządzeniem z 14.7.2011 r. przewodniczący polecił doręczyć opinię wnioskodawczyni i uczestnikom oraz wyznaczył termin rozprawy na 24.8.2011 r. polecając przesłanie akt do Sądu Okręgowego wraz z zażaleniem biegłego na postanowienie z 30.5.2011 r. o ukaraniu grzywną.

Postanowieniem z 6.9.2011 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że skazał biegłego sądowego J. A. (1) na grzywnę w kwocie 500 zł za nieusprawiedliwione opóźnienie złożenia opinii, a w pozostałym zakresie zażalenie oddalił (k. 194-197). Zwrot akt do Sądu Rejonowego nastąpił 22.9.2011 r. (k. 200v).

W dniu 28.7.2011 r. wpłynęło pismo uczestniczki M. P., w którym zakwestionowała opinię biegłego, wnosząc o jego wezwanie na rozprawę (k. 205).

Zarządzeniem z 11.8.2011 r. przewodniczący polecił na termin rozprawy wezwać biegłego.

W dniu 23.8.2011 r. pracownik sekretariatu ustalił, że termin rozpoznania zażalenia biegłego został wyznaczony na 6.9.2011 r. (k. 211).

W dniu 23.8.2011 r. pracownik sekretariatu powiadomił biegłego, aby nie stawał się na rozprawie. Z kolei biegły prosił, by nie wyznaczać terminu kolejnej rozprawy w październiku, gdyż w tym miesiącu będzie przebywał poza granicami kraju (k. 212-213).

Na rozprawie 24.8.2011 r. Sąd odebrał stanowiska stron i odroczył rozprawę postanawiając kolejny jej termin wyznaczyć z urzędu.

Zarządzeniem z 22.9.2011 r. przewodniczący wyznaczył termin rozprawy na 9.12.2011 r.

Na rozprawie 9.12.2011 r. Sąd przeprowadził dowód z przesłuchania biegłego na okoliczność sporządzonej opinii z dnia 24.06.2011 r. oraz uzupełniający dowód z przesłuchania wnioskodawczyni uczestników na okoliczność ustalenia sposobu działu spadku oraz postanowił zasięgnąć dowodu z opinii biegłego z dziedziny geodezji na okoliczność ustalenia, czy możliwy jest podział nieruchomości w sposób zaproponowany przez uczestniczkę M. P. na rozprawie w dniu 9.12.2011 r. a jeśli tak to biegły winien sporządzić projekt podziału oraz postanowił przeprowadzić dowód z opinii biegłego z dziedziny wyceny nieruchomości na okoliczność ustalenia wartości nieruchomości według stanu na dzień 24.11.2005 r. a cen obecnych oraz na okoliczność ustalenia wartości działek powstałych w wyniku podziału nieruchomości zaproponowanego przez uczestniczkę M. P. na rozprawie w dniu 9.12.2011 r. według stanu na dzień 24.11.2005 r. a cen obecnych.

W dniu 16.12.2011 r. uczestniczka M. P. wniosła zażalenie na postanowienie z dnia 9.12.2011 r. o przyznaniu wynagrodzenia biegłemu.

Postanowieniem z 28.12.2011 r. Sąd zmienił pkt 1 postanowienia z 9.12.2011 r. w zakresie powołania dowodu z opinii biegłego z dziedziny geodezji w ten sposób, że dowód z opinii biegłego geodety dodatkowo powołał na okoliczność ustalenia, czy możliwy jest podział nieruchomości zapisanej w KW (...)Sądu Rejonowego wŚ.W.. według wariantu nr 2 opinii biegłego J. A. (1)z 24.6.2011 r. z tym, że linia pozioma podziału nieruchomości przebiegałaby w sposób zaproponowany przez uczestniczkę M. P. na rozprawie z 9.12.2011 r., a linia pionowa podziału przebiegałaby w ten sposób, by studnia oraz zbudowania gospodarcze znajdowały się na działce zabudowanej budynkiem mieszkalnym, jeśli podział taki byłby możliwy, biegły winien sporządzić projekt podziału. Nadto Sąd zmienił pkt 2 wymienionego postanowienia w zakresie powołania dowodu z opinii biegłego z dziedziny wyceny nieruchomości w ten sposób, dowód z opinii biegłego z dziedziny wyceny nieruchomości powołał dodatkowo na okoliczność ustalenia wartości nieruchomości, tj. działek powstałych w wyniku podziału wskazanego w pkt 1 postanowienia, przy czym wyceny należy dokonać według stanu na 24.11.2005 r., a cen obecnych (k. 261).

Dnia 12.1.2012 r. ustalono, że biegły z dziedziny geodezji J. A. (1) sporządziłby opinie w terminie 3 miesięcy, podobnie jak biegły z dziedziny (...) (k. 265)

Dnia 15.2.2012 r. przewodniczący sporządził uzasadnienie postanowienia z 9.12.2011 r. w przedmiocie przyznania biegłemu J. A. (1) wynagrodzenia za sporządzenie pisemnej opinii.

Zarządzeniem z 29.2.2012 r. przewodniczący polecił przesłać akta wraz z zażaleniem do Sądu Okręgowego w Poznaniu.

Postanowieniem z 30.3.2012 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił zażalenie uczestniczki M. P..

Zarządzeniem z 15.5.2012 r. przewodniczący polecił przesłać akta biegłemu T. N. celem sporządzenia opinii jak w pkt 1 postanowienia z 9.12.2011 r. i w pkt 1 postanowienia z 28.12.2011 r. do 4 miesięcy.

Dnia 25.7.2012 r. do Sądu wpłynęła opinia i mapa z projektem podziału sporządzona przez biegłego z dziedziny geodezji T. N. (k. 300-302).

Zarządzeniem wydanym 30.7.2012 r. (k. 303) przewodniczący polecił doręczyć odpis opinii wnioskodawczyni oraz uczestnikom, zobowiązując do wskazania, czy kwestionują opinię i czy domagają się wezwania biegłego na rozprawę - w terminie 14 dni pod rygorem przyjęcia, że opinii nie kwestionują i nie domagają się wezwania biegłego na rozprawę, jak również ustalić z biegłymi z dziedziny wyceny nieruchomości, który sporządzi opinie jak w pkt 2 postanowienia z 9.12.2011 r. zmienionego pkt 2 postanowienia z 28.12.2011 r. (wycena działek zgodnie z opinią biegłego N. z dnia 23.7.2012 r.).

Zarządzeniem z 6.8.2012 r. polecono przesłać akta biegłemu A. W. celem sporządzenia opinii w terminie 2 miesięcy i 2 tygodni (k. 312)

Postanowieniem z 10.10.2012 r. Sąd przyznał wynagrodzenie biegłemu T. N..

Dnia 12.11.2012 r. biegły A. W. dostarczył opinię - operat szacunkowy.

Zarządzeniem z 22.11.2012 r. przewodniczący polecił doręczyć odpis opinii wnioskodawczyni i uczestnikom zobowiązując do ustosunkowania się, wyznaczając termin rozprawy na 22.2.2013 r. (k. 326)

W piśmie z 7.12.2012 r. M. P. domagała się obecności biegłego na rozprawie w dniu 22.2.2013 r. a wnioskodawczyni zgłosiła zastrzeżenia do opinii A. W., wnosząc o przeprowadzenie opinii uzupełniającej (k. 336 i k.338-339).

Zarządzeniem z 21.12.2012 r. polecono wezwać biegłego na rozprawę.

W piśmie z 22.2.2013 r. biegły A. W. ustosunkował się do pisma wnioskodawczyni z dnia 10.10.2012 r. (k. 346-348) wraz z operatem uzupełniającym.

Na rozprawie w dniu 22.2.2013 r. przeprowadzono dowód z przesłuchania biegłego A. W. i powołano dowód z opinii biegłego z dziedziny wyceny nieruchomości na okoliczność ustalenia wartości służebności ustanowionej na rzecz R. M. polegającej na prawie do wyłącznego i dożywotniego korzystania z działki nr (...) opisanej w opinii biegłego geodety T. N. (2) (k. 301) oraz wyłącznego korzystania z budynku położonego na ww. działce, wartości służebności ustanowionej na rzecz R. M. polegającej na prawie do wyłącznego i dożywotniego korzystania z działki nr (...) oraz wyłącznego korzystania z budynku położonego na ww. działce ze wskazaniem, w jaki sposób ustanowienie służebności opisanych wpłynęłoby na wartość odpowiednio działki nr (...) oraz działki nr (...).

Zarządzeniem z 4.3.2013 r. polecono przesłać akta biegłemu A. M. celem sporządzenia opinii jak w postanowieniu z 22.2.2013 r. w terminie 3 miesięcy.

Dnia 30.4.2013 r. biegły sądowy A. M. przesłał opinię (k. 366-377)

Zarządzeniem z 15.5.2013 r. wyznaczono termin rozprawy na 11.9.2013 r., doręczając odpis opinii wraz z zobowiązaniem do zajęcia stanowiska.

Pismem złożonym 5.6.2013 r. wnioskodawczyni zakwestionowała opinię biegłego A. M., wnosząc o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii.

Na rozprawie w dniu 11.9.2013 r. Sąd przeprowadził dowód z przesłuchania biegłego A. M. oraz postanowił przesłać akta biegłemu z dziedziny wyceny nieruchomości w celu uzupełnienia opinii przez ustalenie wartości nieruchomości z uwzględnieniem faktu przebiegającej na nieruchomości linii energetycznej niskiego napięcia, odraczając rozprawę do 20.12.2013 r.

Zarządzeniem z 20.9.2013 r. przewodniczący nakazał przesłać akta biegłemu J. M. (2) celem sporządzenia opinii jak w pkt 2 postanowienia z 28.12.2011 r. przy czym biegły miał dokonać wyceny nieruchomości jako całości oraz osobno działek wyodrębnionych zgodnie z opinią biegłego T. N. (2) z 23.7.2012 r., przy czym wycena winna uwzględniać fakt, że na nieruchomości znajduje linia energetyczna - w terminie do końca stycznia 2014 r. Zniesiono termin rozprawy wyznaczonej na dzień 20.12.2013 r. ze względu na to, że biegły nie sporządził opinii do tego czasu, a nowy termin wyznaczono na 19.2.2014 r. (k. 409)

W dniu 8.1.2014 r. wpłynęła opinia biegłego J. M. (k. 432).

Zarządzeniem z 10.1.2014 r. przewodniczący polecił doręczyć wnioskodawczyni i uczestnikom odpis opinii zobowiązując do podania w terminie 14 dni, czy ją kwestionują i czy domagają się wezwania biegłego na rozprawę, pod rygorem przyjęcia, że nie kwestionują opinii i nie żądają wysłuchania biegłego na rozprawie.

Na rozprawie 19.2.2014 r. przewodniczący stwierdził brak z.p.o. odpisu opinii dla R. M. (uczestnik ten nie był obecny na rozprawie). W związku z tym Sąd odroczył rozprawę do 2.4.2014 r.

W dniu 5.3.2014 r. wpłynęło pismo M. P. datowane na 4.2.2014 r., w którym zakwestionowała opinię biegłego oraz wskazała kolejny sposób działu spadku.

Na rozprawie 2.4.2014 r. Sąd odebrał od wnioskodawczyni i uczestników oświadczenia co do wnioskowanego sposobu działu, zobowiązał uczestniczkę M. P. do złożenia w terminie 7 dni 3 odpisów pisma, które wpłynęło 5.3.2014 r., pod rygorem jego zwrotu oraz odroczył rozprawę do 25.4.2014 r. wskazując na potrzebę oczekiwania na usunięcie przez M. P. braku formalnego pisma i konieczność uprawomocnienia się wydanego na tej rozprawie postanowienia o przyznaniu wynagrodzenia biegłemu.

W dniu 8.4.2014 r. wpłynęło pismo M. P. z propozycją działu. Uczestniczka nadesłała też odpisy pisma z 4.2.2014 r.

Zarządzeniem z 9.4.2014 r. przewodniczący polecił doręczyć odpisy pism uczestniczki wnioskodawczyni i pozostałym uczestnikom.

Na rozprawie 25.4.2014 r. Sąd odebrał od wnioskodawczyni i uczestników stanowiska w sprawie, przeprowadził dowód z przesłuchania wnioskodawczyni i uczestniczki M. P. oraz zamknął rozprawę i odroczył ogłoszenie postanowienia do 9.5.2014 r.

W dniu 9.5.2014 r. Sąd wydał postanowienie o dziale spadku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Skarga została wniesiona w trybie ustawy z 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.). powoływanej dalej jako „ustawa”. Art. 2 ust. 1 ustawy stanowi, że strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie w tej sprawie trwa dłużej, niż to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (przewlekłość postępowania). Kryteria oceny przebiegu postępowania, mające na celu ustalenie, czy doszło do jego przewlekłości formułuje art. 2 ust. 2 ustawy, który stanowi, że dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty, uwzględniając charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawilosci, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

Analizując przebieg postępowania w sprawie, której rozpoznawana skarga dotyczy, pod kątem przesłanek z art. 2 ust. 2 ustawy stwierdzić należy, że charakter sprawy (dział spadku) sytuuje ją wśród zawilonych pod względem faktycznym i prawnym. Na ogólną ocenę skomplikowania sprawy wpływa fakt, iż wnioskodawczyni i uczestnicy prezentowali różne stanowiska co do sposobu dokonania działu spadku, co skutkowało koniecznością zasięgnięcia opinii biegłych oraz wyboru odpowiedniego wariantu podziału i w konsekwencji zwiększało nakład pracy niezbędny do zapoznania się z materiałem dowodowym oraz merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Zważyć jednak należy, że postępowanie dotyczyło istotnych spraw majątkowych stron, tj. działu wchodzącej w skład spadku nieruchomości. Powinno to skłaniać Sąd Rejonowy do sprawnego, szybkiego i celowego podejmowania czynności zmierzających do rozstrzygnięcia sprawy. Tymczasem kilkakrotnie doszło w toku postępowania do nieusprawiedliwionej beczynności oraz braku dbałości o zapewnienie należytego toku sprawy. Do nieusprawiedliwionych opóźnień doszło na skutek niedostatecznego nadzoru nad terminowością czynności wykonywanych przez powołanych w sprawie biegłych sądowych, jak również braku weryfikacji rzetelności opinii, tj. ich zgodności z treścią postanowień dowodowych.

Już po wpływie w dniu 1.7.2009 r. pisma biegłego J. A. informującego o wyznaczonym na 16.7.2009 r. terminie oględzin nieruchomości jasnym było, że określony temu biegłemu termin do sporządzenia i złożenia opinii (do 10.7.2009 r.) nie zostanie dotrzymany, skoro termin oględzin przypadał 6 dni po terminie do złożenia ekspertyzy. Przewodniczący już wówczas winien odpowiednio zareagować, aby zmniejszyć opóźnienie w rozpoznaniu sprawy, które niechybnie musiało powstać wskutek zaniechań biegłego. Najpóźniej w ciągu 14 dni od wpływu pisma biegłego, czyli do 15.7.2009 r. przewodniczący winien był zobowiązać biegłego do wyjaśnienia zwłoki w sporządzaniu opinii oraz stosownie do wyjaśnień biegłego wyznaczyć mu ostateczny termin do jej sporządzenia i złożenia do sądu. Tymczasem przewodniczący usankcjonował zwłokę biegłego biegłego, nie podejmując żadnych kroków dyscyplinujących i polecając przedłożyć akta po 20.7.2009 r. lub z opinią. Dopiero 7.9.2009 r. przewodniczący polecił monitować biegłego o przedłożenie opinii w terminie 10 dni) pod rygorem ukarania grzywną. Oznacza to **54 dni** zwłoki.

Po złożeniu 17.9.2009 r. przez biegłego J. A. ekspertyzy przewodniczący dopiero 12.11.2009 r. polecił doręczyć ją stronom żądając od nich ustosunkowania się do wniosków biegłego. Uwzględniając potrzebę wstępnej analizy opinii pod kątem tego, czy odpowiada ona tezie dowodowej, ale i fakt, że zarządzenie dotyczyło prostej kwestii technicznej, należy uznać, że wydanie tego zarządzenia powinno nastąpić najpóźniej w ciągu 14 dni, czyli do 1.10.2009 r., tymczasem nastąpiło 12.11.2009 r. Skutkowało to nieusprawiedliwionym opóźnieniem w wymiarze **42 dni**. To

opóźnienie w istotny sposób przyczyniło się do tego, że kolejna rozprawa – po odebraniu od stron oświadczeń co do opinii – została wyznaczona na 26.3.2010 r., czyli ponad 6 miesięcy od wpływu opinii. Potwierdza to zasadność sformułowanego w skardze zarzutu zbyt długich terminów między rozprawami.

Do kolejnej nieuzasadnionej przewlekłości postępowania doszło przy zleceniu biegłemu J. A. sporządzenia 3 wariantów projektu podziału nieruchomości spadkowej i oszacowania wartości poszczególnych działek - stosownie do postanowienia z 26.3.2010 r. Po wydaniu postanowienia dowodowego akta sprawy zostały przesłane biegłemu J. A. w dniu 8.4.2010 r., doręczone 12.4.2010 r., przy czym Sąd zakreślił termin 3 miesięcy na sporządzenie opinii. Ekspertyza winna zatem zostać przedłożona do 12.7.2010 r. Przewodniczący najpóźniej 14 dni od upływu terminu do sporządzenia opinii, czyli do 26.7.2010 r., winien był podjąć czynności dyscyplinujące biegłego, tymczasem monit o nadesłanie akt wraz z opinią został skierowany do biegłego dopiero 23.8.2010 r., czyli z nieuzasadnionym opóźnieniem w wymiarze **28 dni**.

7.10.2010 r. biegły złożył projekt podziału nieruchomości oraz poświadczenie złożenia projektu w (...) w P. (k. 114-116), a następnie 20.10.2010 r. przekazał projekt podziału z poświadczeniem przyjęcia do zasobu geodezyjnego. 17.10.2010 r. Przewodniczący polecił doręczyć odpisy opinii stronom ze zobowiązaniem do wskazania w terminie 14 dni, czy ją kwestionują. Pismem z 19.11.2010 r. wnioskodawczyni poinformowała Sąd, że kwestionuje opinię, ponieważ biegły nie wziął pod uwagę jej propozycji podziału. W tym momencie Przewodniczący powinien akta sprawy przesłać biegłemu celem wydania opinii uwzględniającej tezę dowodową postanowienia z 26.03.2010 r. Powinien to zrobić nie dalej, niż w terminie 14 dni od wpływu pisma wnioskodawczyni, a więc do 3 grudnia 2010 r. Tymczasem przewodniczący dopiero w dniu 20.1.2011 r. polecił wezwać biegłego do wyjaśnienia, dlaczego nie została sporządzona opinia zgodnie z tezą dowodową, nie przysyłając mu akt. Akta polecił przesłać biegłemu dopiero zarządzeniem z 8.2.2011 r. Mając na uwadze dotychczasowe opóźnienie w rozpoznaniu sprawy oraz fakt, że przesłanie akt stanowi prostą czynność o charakterze biurowym, wykonanie tego zarządzenia winno nastąpić w ciągu 3 dni, czyli do 11.2.2011 r., tymczasem zostało wykonane 22.2.2011 r., czyli po 11 dniach. Oznacza to, że w okresie od 4.12.2010 r. do 8.2.2011 r. oraz od 11.2.2011 r. do 22.2.2011 r. wystąpiła niczym nieuzasadniona zwłoka w rozpoznaniu sprawy, która wynosiła łącznie **66 dni**.

Do przewlekłości doszło również przy zleceniu sporządzenia opinii, przesłanym biegłemu J. A. 22.2.2011 r. Akta sprawy zostały doręczone temu biegłemu 28.2.2011 r. (z.p.o. k. 157), zatem uwzględniając termin 1 miesiąca na złożenie opinii, winna ona zostać sporządzona i przekazana Sądowi do 28.3.2011 r. W tym terminie opinia nie wpłynęła. Zważywszy, że było to już kolejne opóźnienie tego biegłego, będące w dodatku wynikiem wcześniejszego niewykonania przez niego opinii zgodnie z postanowieniem dowodowym z 26.3.2010 r., przewodniczący najpóźniej po upływie 7 dni winien był wezwać biegłego do złożenia opinii wraz z aktami pod rygorem skazania na grzywnę. Przyjmując nawet korzystniejszy termin 14 dni, wydanie zarządzenia zmierzającego do zdyscyplinowania biegłego winno nastąpić do 11.4.2011 r., tymczasem dopiero 28.4.2011 r. pracownik sekretariatu (bez uprzedniego pisemnego zarządzenia sędziego) skierował do biegłego monit o nadesłanie akt. Zwłoka w podjęciu tej czynności wyniosła zatem **17 dni**.

Monit o zwrot akt z opinią został doręczony biegłemu 2.5.2011 r., a z.p.o. monitu wpłynęło do Sądu 6.5.2011 r. (k. 166). Ponadto 2.5.2011 r. pracownik sekretariatu w rozmowie telefonicznej zażądał od biegłego zwrotu akt wraz z opinią. W tej sytuacji, zważywszy na upływ terminu do sporządzenia opinii w dniu 28.3.2011 r. oraz wiedzę biegłego o żądaniu zwrotu akt co najmniej od 2.5.2011 r. Sąd powinien wydać postanowienie o skazaniu biegłego na grzywnę najpóźniej w ciągu 7 dni od nadejścia z.p.o. pisemnego monitu z 28.4.2011 r., czyli do 13 maja 2011 r. (z.p.o. monitu wpłynęło do Sądu 6.5.2011 r.). Tymczasem Sąd wydał postanowienie o ukaraniu biegłego grzywną dopiero 30.5.2011 r., czyli z opóźnieniem **17 dni**.

Na dalszym etapie postępowanie przebiegało już bez istotnych uchybień w zakresie terminowości podejmowania czynności. Ogólna długość jego trwania była spowodowana głównie przeprowadzaniem dowodów z opinii biegłych.

Przedłużenie rozpoznania sprawy wynikało również wskutek:

- 1) konieczności rozpoznania zażalenia biegłego J. A. na postanowienie z 30.5.2011 r. o ukaraniu grzywną,
- 2) konieczności odebrania od biegłego J. A. na rozprawie 9.12.2011 r. ustnych wyjaśnień odnośnie sporządzonej opinii w związku z zarzutami podniesionymi przez strony,
- 3) konieczności zasięgnięcia kolejnej opinii biegłego geodety i biegłego z zakresu wyceny nieruchomości w związku z nowym sposobem działu zaproponowanym przez uczestniczkę M. P. na rozprawie 9.12.2011 r. (k. 234) – Sąd zasięgnął wpieryw opinii biegłego z dziedziny geodezji T. N., a następnie biegłego z dziedziny szacowania nieruchomości A. W.,
- 4) konieczności rozpoznania zażalenia uczestniczki M. P. na postanowienie o przyznaniu wynagrodzenia biegłemu J. A.,
- 5) konieczności odebrania od biegłego A. W. na rozprawie 22.2.2013 r. ustnych wyjaśnień odnośnie sporządzonej opinii w związku z zarzutami podniesionymi przez strony,
- 6) konieczności zasięgnięcia opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości w celu oszacowania wartości służebności, która zgodnie ze stanowiskiem stron miałyby zostać ustanowiona na rzecz uczestnika R. M. - Sąd zasięgnął wpieryw opinii biegłego A. M.,
- 7) konieczności odebrania od biegłego A. M. na rozprawie 11.9.2013 r. ustnych wyjaśnień odnośnie sporządzonej opinii w związku z zarzutami podniesionymi przez strony,
- 8) konieczności zasięgnięcia opinii biegłego z dziedziny wyceny nieruchomości w celu jej oszacowania, z uwzględnieniem przebiegu przez nieruchomość linii niskiego napięcia,
- 9) konieczności weryfikacji, czy uczestnik R. M. miał możliwość ustosunkowania się do istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy dowodu w postaci opinii biegłego J. M., co skutkowało koniecznością odroczenia rozprawy w dniu 19.2.2014 r. z uwagi na brak z.p.o. odpisu opinii przez tego uczestnika przy jednoczesnej nieobecności R. M. na rozprawie w tym dniu.

Jak wynika z powyższego, przedłużenie merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy było spowodowane czynnikami obiektywnymi, polegającymi na konieczności podejmowania czynności postępowania dowodowego.

Odnosząc się bezpośrednio do zasadniczego zarzutu skargi, tj. zbyt odległych kolejnych terminów rozpraw stwierdzić należy, że sam znaczny upływ czasu między kolejnymi rozprawami nie powoduje eo ipso przewlekłości postępowania. Rozstrzygające znaczenie ma w tym zakresie przyczyna takiego odstępu czasowego, tj. czy odległy termin kolejnej rozprawy był uzasadniony rzeczywistą potrzebą procesową, wynikającą np. z faktu podejmowania przez sąd w międzyczasie terminowych i celowych czynności zmierzających do merytorycznego zakończenia sprawy.

Rozprawy w niniejszej sprawie odbyły się w dniach 30.1.2009 r., 13.3.2009 r., 26.3.2010 r., 24.8.2011 r., 9.12.2011 r., 22.2.2013 r., 11.9.2013 r., 19.2.2014 r., 2.4.2014 r. i 25.4.2014 r.

Przerwy między terminami rozpraw 30.1.2009 r. i 13.3.2009 r., 19.2.2014 r. i 2.4.2014 r. oraz 2.4.2014 r. i 25.4.2014 r. nie przekraczają 2 miesięcy i nie można ich uznać za nadmierne, zważywszy zarówno na czas obiegu pocztowego, jak również konieczność podejmowania przez sędziego sprawozdawcę niezwłocznie czynności także w innych sprawach w referacie liczącym średnio kilkaset spraw. Jeżeli chodzi o pozostałe odstępy czasowe między rozprawami należy stwierdzić, że wynikły one wskutek podejmowania przez sąd wymienionych wcześniej czynności postępowania dowodowego i w większości nie były efektem bezczynności. W pewnych jednak wypadkach, wyżej opisanych, zwłoka w podejmowaniu czynności związanych z dyscyplinowaniem biegłych oraz egzekwowaniem wydania opinii zgodnie z treścią postanowienia sądu spowodowała, że przerwy między terminami rozpraw były dłuższe, niż uzasadniałby to prawidłowy tok postępowania. Wcześniejsza reakcja Sadu bądź Przewodniczącego powodowałaby, że terminy rozpraw mogły być wyznaczone odpowiednio wcześniej, to jest o czas nieuzasadnionej bezczynności.

Oдноśnie sformułowanego w skardze zarzutu przeprowadzania zbędnych dowodów należy wskazać, że celowość i sens przeprowadzania poszczególnych dowodów co do zasady uchyla się spod kontroli sądu rozpoznającego skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, gdyż ocena tej kwestii stanowiłaby wkroczenie w sferę niezawisłości sędziego sprawozdawcy, która obejmuje ocenę przydatności określonego dowodu pod kątem przesłanek określonego rozstrzygnięcia. Dlatego przeprowadzanie dowodów nieprzydatnych, zbędnych dla rozstrzygnięcia mogłoby być podstawą skutecznego zarzutu skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki tylko w sytuacjach oczywistych. Taka zaś w mniejszym przypadku nie występuje. Generalnie dowody mające na celu sporządzenie projektu podziału nieruchomości i wycenę poszczególnych działek mających powstać w wyniku podziału należy uznać za przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy o dział spadku, w którego skład wchodzi dana nieruchomość.

Reasumując, zwłoka w rozpoznaniu sprawy wyniosła 224 dni, czyli ok. 7,5 miesiąca. Zważywszy, że sprawa trwa 5 lat i 9 miesięcy, jest to zauważalny okres i takie przedłużenie postępowania musiało być uznane za powodujące jego przewlekłość w rozumieniu ustawy. Powyższe - na podstawie art. 12 ust. 2 ustawy - uzasadniało rozstrzygnięcie, jak w pkt 1 postanowienia.

Skarżący domagał się zasądzenia na jego rzecz sumy pieniężnej 7.000 zł. Art. 12 ust. 4 ustawy stanowi, że uwzględniając skargę, sąd na żądanie skarżącego przyznaje od Skarbu Państwa sumę pieniężną w wysokości od 2.000 zł do 20.000 zł. Suma pieniężna, o której mowa w tym przepisie, ma charakter swoistego zadośćuczynienia, czyli wynagrodzenia szkody niemajątkowej. Dlatego przy określaniu jej wysokości sąd musi brać pod uwagę rozmiar dolegliwości (krzywdy) wyrządzonej skarżącemu przewlekłością postępowania. Przy jej szacowaniu w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy wziął pod uwagę z jednej strony ogólny rozmiar stwierdzonej przewlekłości w stosunku do ogólnego czasu trwania postępowania, z drugiej jednak to, że skarżący nie tylko nie wskazał w skardze żadnych elementów swej krzywdy, ani nie przytoczył żadnych konkretnych przejawów negatywnych przeżyć będących efektem przedłużenia czasu trwania postępowania, ale i tym bardziej nie wykazał, by jego krzywda miała większe rozmiary i była istotnie dolegliwa, a przewlekłość, jaka wystąpiła w sprawie, naraziła go na szkodę. Ponadto, w dniu 25.4.2014 r. Sąd zamknął rozprawę, a w dniu 9.5.2014 r. wydał postanowienie o dziale spadku. Zasadniczy cel skargi, jakim jest spowodowanie podjęcia bądź przyspieszenia czynności przez sąd rozpoznający sprawę, został już osiągnięty i to po około miesiącu od daty nadania skargi.

Mając wszystko to na uwadze, Sąd Okręgowy należną skarżącemu z powodu przewlekłości sumę określił na 2.000 zł, oddalając dalej idące żądanie (pkt 2 postanowienia).

Sąd Okręgowy nakazał też zwrot opłaty na rzecz skarżącego na podstawie art. 17 ust. 3 ustawy (pkt 3 postanowienia).

SSO A. Kulczewska -GarciaSSO D. SilskaSSO M. Miczke